

**Zjednoczeni
we wspólnej walce
o pokój
zdążamy
ku lepszej przyszłości**
**Przemówienie
Wilhelma Piecka
na uroczystości
w Pradze**

PRAGA (PAP). — Jak po-
daje agencja CTK, w Pałacu
Przemysłowym w Pradze od-
była się w środę potężna ma-
nifestacja przyjaźni między
narodami Czechosłowacji i
Niemieckiej Republiki Demo-
kratycznej. W manifestacji
wzięli również udział prezy-
dent NRD Wilhelm Pieck oraz
członkowie delegacji rządowej
NRD.

Po zagajeniu zebrania przez
sekretarza generalnego Cen-
tralnego Komitetu Akcji Fron-
tu Narodowego dr. Oldricha
Johna przemówienie wygłosił
prezydent Wilhelm Pieck. Pod-
kreślając na wstępie, że za-
proszenie delegacji NRD do
Czechosłowacji przyjęte zosta-
ło jako wyraz zaufania Re-
publiki Czechosłowackiej do
miłującej pokój Niemieckiej
Republiki Demokratycznej.

Prezydent Pieck omówił na-
stępnie po krótko sytuację ek-
onomiczną i polityczną w
NRD, podkreślając, że w Nie-
mieckiej Republice Demokra-
tycznej realizowana jest kon-
sekwentnie uchwała Konferen-
cji Poczdamskiej w spra-
wie demokratycznego i poko-
jowego rozwoju Niemiec.

Podlegające wojenni — o-
świadczył m. in. prezydent
Pieck — głoszą nienawiść do
Polaków i Czechów, do Ro-
sjan i Chińczyków. Głoszą oni
ponownie przeklećta ideologię
hitlerowską o wyższości na-
rodu niemieckiego nad pozos-
tającymi narodami. Przeciwi-
stawienie się tej podburzają-
cej propagandzie jest naczelnym
obowiązkiem wszystkich
niemieckich obywateli poko-
ju. W ciągu dwóch lat swego
istnienia Niemiecka Republi-
ka Demokratyczna stworzyła
warunki umożliwiające na-
wiązanie nowych, przyjaznych
stosunków z sąsiednimi naro-
dami. Granica na Odrze i Ny-
sie jest dla Niemieckiej Re-
publiki Demokratycznej ostateczną
granicą pokoju.

Prezydent Pieck wyraził w
zakonczeniu życzenie, aby
przyjacielska wizyta w Pra-
dze delegacji NRD przyczyni-
ła się do umocnienia i roz-
szerzenia serdecznych stosun-
ków między Republiką Cze-
chosłowacką i Niemiecką Re-
publiką Demokratyczną. Mię-
dzy narodami obu krajów,
zjednoczonymi w obozie poko-
ju — stwierdził mówca — nie
mogą już powstać żadne kon-
flikty. Walczymy wspólnie o
pokój, abyśmy w rodzinie mi-
łujących pokój narodów, któ-
re na zawsze zerwały z prze-
szłością, mogli zbudować przy-
szłość piękną i jasną.

Oplata pocztowa uliszczona ryczałtem

Cena 15 gr.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok VII Nr 281 (2261)

Łódź, piątek 26 października 1951 r.

Rośnie siła i dobrobyt Kraju Rad

Naród radziecki zwycięsko realizuje zadania stalinowskiej pięciolatki

Komunikat o wykonaniu państwowego planu

rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w III kwartale 1951 roku

MOSKWA (PAP). — Centralny Urząd Statystyczny przy
Radzie Ministrów ZSRR ogłosił komunikat o wykonaniu
Państwowego Planu Rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR
za III kwartał 1951 roku. Komunikat przytacza następują-
ce dane, obrazujące rozwój przemysłu i rolnictwa oraz
wzrost obrotu towarowego w III kwartale br.:

I. WYKONANIE PLANU PRODUKCJI PRZEMYSŁO- WEJ

Kwartalny plan globalnej
produkcji przemysłowej wy-
konany został w 103 procentach. Poszczególne minister-
stwa wykonały plan globalnej
produkcji przemysłowej w spo-
sób następujący:

Min. Hutnictwa Żelaza	105 proc.
Min. Hutnictwa Metalu Niezelaznych	101 proc.

Min. Przem. Węglowego	100,4 proc.
Min. Przem. Naftowego	103 proc.
Min. Elektrowni	102 proc.
Min. Przem. Chemiczn.	103 proc.
Min. Przem. Elektro- technicznego	101 proc.
Min. Przem. Srodków Łączności	99,8 proc.
Min. Budowy Maszyn Ciężkich	98 proc.
Min. Przemysłu Samo- chodowego i Traktor.	97 proc.
Min. Budowy Obrabla- rek	99 proc.
Min. Budowy Maszyn i Przyrządów	100,5 proc.

Min. Budowy Maszyn Budowlanych i Dro- gowych	106 proc.
Min. Budowy Maszyn Transportowych	97 proc.
Min. Budowy Maszyn Rolniczych	102 proc.
Min. Przemysłu Mate- riałów Budowlanych ZSRR	102 proc.
Min. Przemysłu Leś- nego ZSRR	90 proc.
Min. Przemysłu Pa- pierniczego i Drzew- nego	103 proc.
Min. Przemysłu Lek- kiego ZSRR	103 proc.
Min. Przemysłu Ryb- nego ZSRR	104 proc.
Min. Przemysłu Mięs- nego i Mleczarskiego ZSRR	102 proc.
Min. Przemysłu Spo- żywczego ZSRR	108 proc.
Min. Uprawy Bawełny ZSRR	83 proc.
Przedsiębiorstwa prze- mysłowe Min. Komu- nikacji	101 proc.
Przedsiębiorstwa prze- mysłowe Min. Ocho- ry Zdrowia ZSRR	104 proc.
Przedsiębiorstwa prze- mysłowe Min. Kine- matografii ZSRR	107 proc.
Ministerstwa Przemys- łu Miejskowego i Ministerstwa Miejs- kowego Przemysłu Opalowego Republik Związkowych	107 proc.
Spółdzielczość Rzemie- ślnicza	107 proc.

Za walką przeciw agresji USA i dalszą pomocą dla Korei wypowiada się naród chiński

PEKIN — Jak donosi Agencja Nowych Chin Komitet Na-
rodowy Chińskiej Ludowej Politycznej Konferencji Konsul-
tatywnej uchwalił na swej trzeciej sesji rezolucję w spra-
wie wzmocnienia walki przeciwko amerykańskiej agresji i w
sprawie zwiększenia pomocy dla Korei.

Rezolucja stwierdza m. in.:

Ponieważ imperialiści ame-
rykańscy nie zaniechali swej
agresji przeciwko Koreańskiej
Republice Ludowo - Demokra-
tycznej, nie wycofali swych
sił zbrojnych z wyspy Taiwan
stanowiącej integralną część
Chin, nie zaniechali narusza-
nia powietrznych granic Chiń-
skiej Republiki Ludowej, lecz

przeciwnie uzbrajają nadal i
okupują Japonię, blokują wy-
brzeża Chin oraz dokonują ak-
tów sabotażu i innych wro-
gich aktów wobec Chińskiej
Republiki Ludowej — komitet
uważa, że walka narodu chiń-
skiego przeciwko agresji ame-
rykańskiej i pomoc udzielana
Korei powinny być wzmoczone.

Tkaczki i prządki, które wykonały już zadania dwu lat Planu świecą przykładem swym towarzyszom pracy

Rosną wielkie budowle socjalizmu
naszego przemysłu przyczyni-
ły się między innymi robot-
nice ZPB im. Róży Luxemburg,
które już 30 września br.
wykonały zadania dwu pier-
wszych lat Planu 6-letniego.
Są to tkaczki: Helena Słusa-
rek, Helena Galkiewicz, Leo-
kadia Mastalerz i Wanda Mar-
kiewicz, oraz prządki: Helena
Szewczyk, Stefania Kopertow-
ska, Eleonora Tałchman, He-
lena Gruszczyńska, Helena Plu-

cińska i Czesława Wange.
Brygada młodych robotnic
im. Hanki Sawickiej w Zakła-
dach Odzieżowych „Wółczan-
ka” wyprzedza nie tylko plan
produkcyjny ale i swe zobowią-
zania. 19 bm. brygada ta za-
meldowała, że zobowiązania
na cześć 34 rocznicy Wielkiej
Rewolucji Październikowej,
wykonała w 131%. Zespół bry-
gadistki Miśkiewicz przekro-
czył swe zobowiązania o 8%, a
tym samym wysunął się na

czoło uczestników październi-
kowego współzawodnictwa w
„Wółczance”.

W ZPW im. Bardowskiego
pierwsi o zrealizowaniu Czy-
nu w 100% zameldowali: kon-
troler produkcji Augustowski,
brakarz Syrek i podmajorzy
Wesołowski.

Wszyscy oni awansowali na
stanowiska z robotników. (J)

Wybory powszechne w Wielkiej Brytanii

LONDYN. W dniu 25 paździer-
nika odbyły się w Wielkiej Bryta-
nii wybory powszechne do Izby
Gmin. Wybory rozpoczęły się o
godz. 7 i zakończyły się o godzi-
nie 21.

Częściowe wyniki wyborów he-
da znane w piątek 26 bm. a re-
zultaty ostateczne będą ogłoszone
w sobotę.

Hasła Komitetu Centralnego WKP(b) z okazji 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej

MOSKWA. KOMITET CENTRALNY WSZECHZWIĄZKO-
WEJ KOMUNISTYCZNEJ PARTII (BOLSZEWIKÓW) OGŁO-
SIŁ HASEŁA Z OKAZJI XXXIV ROCZNICY WIELKIEJ SO-
CJALISTYCZNEJ REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ. HA-
SŁA TE GŁOSZĄ:

Niech żyje XXXIV rocznica
Wielkiej Socjalistycznej Rewo-
lucji Październikowej!

Bratnie pozdrowienia dla
wszystkich narodów, walczą-
cych przeciwko agresorom i
podlegającym do nowej wojny,
o pokój, demokrację i socja-
lizm!

Bratnie pozdrowienia dla
mas pracujących krajów de-
mokracji ludowej, pomyślnie
budujących socjalizm!

Bratnie pozdrowienia dla
wielkiego narodu chińskiego,
utrwalającego pomyślnie u-
strój demokracji ludowej!
Niech żyje niezłomna przy-
jaźń Chińskiej Republiki Lu-
dowej i Związku Radzieckie-
go — trwała gwarancja poko-
ju i bezpieczeństwa na Dale-
kim Wschodzie!

Bratnie pozdrowienia dla
mężnego narodu koreańskiego,
prowadzącego bohaterską wal-
kę przeciwko obcym najeź-
dźcom o wolność i niezawisłość
swojej Ojczyzny!

Pozdrowienia dla demokra-
tycznych sił Niemiec, walczą-
cych przeciwko zbrodniczemu
planom przekształcenia Nie-
miec zachodnich w bazę imperi-
alistycznej agresji w Europie!

O jednolite, niezawisłe, de-
mokratyczne, miłujące pokój
państwo niemieckie!
Pozdrowienia dla sławnych
patriotów Jugosławii, którzy
prowadzą walkę wyzwolenia
z faszystowskim reżimem kli-
ki Tito, o niezależność swej
Ojczyzny od imperialistów!

Bratnie pozdrowienia dla
narodów krajów kolonialnych
i zależnych, walczących prze-
ciwko imperialistycznym cie-
miężcom o wolność i niezawis-
łość narodową!

Niech żyje przyjaźń naro-
dów Anglii, Stanów Zjedno-
czonych i Związku Radzieckie-
go w ich walce o pokój na ca-
łym świecie!

Ludu pracujący wszystkich
krajów! Pokój będzie zachow-
wany i utrwalony, jeżeli na-
rody ujmą sprawę zachowania
pokoju w swe ręce i będą bro-
niły jej do końca! Rozszerzaj-
cie i utrwalajcie międzynarodowy
front zwolenników pokoju!

Niech żyje polityka zagra-
niczna Związku Radzieckiego
— polityka pokoju i bezpie-
czeństwa, równouprawnienia
i przyjaźni narodów!

Chwała Armii Radzieckiej i
Marynarce Wojennej, stoją-
cym na straży pokoju i bez-
pieczeństwa naszej ojczyzny!
(Dalszy ciąg na str. 2)

Globalna produkcja przemy-
słu radzieckiego w III kwar-
tale 1951 roku wzrosła w po-
równaniu z III kwartałem
1950 r. o 15 procent.

Wydatność pracy robotni-
ków w przemyśle wzrosła w
III kwartale 1951 r. w porów-
naniu z III kwartałem 1950 r.
o 9 procent.

Ustalone w narodowym pla-
nie gospodarczym zadanie na
III kwartał 1951 r. w zakre-
sie zmniejszenia kosztów wła-
snych produkcji przemysło-
(Dalszy ciąg na str. 2)

Prezydent RP zwołał Sejm Ustawodawczy na zwyczajną sesję jesienną

WARSZAWA. — Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej za-
rządzeniem z dnia 25 paździer-
nika 1951 r. zwołał Sejm Usta-
wodawczy na zwyczajną sesję
jesienną w dniu 30 paździer-
nika 1951 r.

Marszałek Sejmu wyznaczył
posiedzenie Sejmu Ustawo-
dawczego na wtorek, dnia
30 października 1951 r. o
godz. 10.

Nie zręczne argumenty nie przesłonią prawdy Nota rządu polskiego w sprawie zajścia na s/s „Wieluń”

WARSZAWA. — W odpowiedzi na notę polskiego Mini-
sterstwa Spraw Zagranicznych z dnia 8. 10. 1951 r. w spra-
wie incydentu na polskim statku „Wieluń”, szwedzkie Mini-
sterstwo Spraw Zagranicznych udzieliło notę z dnia 17. 10.
1951 r. odpowiedzi, z której między innymi wynika, co na-
stępuje:

Po powołaniu się na zasady
prawa morskiego nota podaje,
że policja szwedzka powia-
domiona została przez niejaką
Demańską, że marynarz z s/s
„Wieluń” został zamknięty na
pokładzie tego statku, z które-
go chciał zbiec celem uniknie-
cia prześladowań ze strony
władz polskich. Ponadto celnicy,
którzy zrewidowali statek,
donieśli policji, że Kulka zam-
knięty jest w kabinie i został
pobity. Z tego też powodu po-
licja udała się na statek. Ba-
dania, które policja przepro-
wadziła „nie dostarczyły do-
wodów, które byłyby w sprze-
czności z uprzednio wysunię-
tymi podejrzeniami”.

Po stwierdzeniu, że doniesie-
nia o pobiciu Kulki nie odpo-
wiedały prawdzie, nota podaje,
że Kulka „szepetem” tak,
aby go nie słyszeli obecni przy
przechodzeniu przez policję
szwedzką członkowie załogi,
prosił policjantów o prawo a-
zyłu w Szwecji, po czym nota
stwierdza, że sposób zachowa-
nia się policji szwedzkiej był
rzekomo usprawiedliwiony.

W odpowiedzi na powyższą
notę szwedzkiego Ministerstwa
Spraw Zagranicznych polskie
Ministerstwo Spraw Zagrani-
cznych przesłało dnia 25. 10.
1951 r. poselstwu szwedzkie-
mu w Warszawie notę w któ-
rej m. in. czytamy:

W nocie swej z dnia 17. 10.
1951 r. szwedzkie Ministerstwo

Spraw Zagranicznych zmuszo-
no było potwierdzić, że zarzut
o rzekomym pobiciu marynar-
za Stanisława Kulki był zu-
pełnie gołosłowny. Mimo to no-
ta usiłuje w sposób sztuczny i
zupełnie nieprzekonywający
usprawiedliwić bezprawna i
brutalną akcję policji szwedz-
kiej. Z noty szwedzkiej wyni-
ka ponadto, że celnicy szwedz-
cy, przybyli na statek wcale
nie w wykonywaniu swoich
czynności służbowych, ale na-
dużyli swoich uprawnień, bo
pod pozorem przeprowadzenia
rewizji celnej poszukiwali Sta-
nisława Kulki. W ten sposób
władze szwedzkie naruszyły
już wówczas uprawnienia pol-
skiego statku w porcie sztok-
holmskim.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Pierwsze spotkanie delegatów po przerwie w rokowaniach o rozejm w Korei

PEKIN. Agencja Nowych
Chin donosi, że w dniu 25
października o godz. 11 wno-
wione zostały w miejscowości
Panmoyndzon rokowania w
sprawie rozejmu w Korei.

Na porannym posiedzeniu
generał Nam Ir zaproponował
utworzenie stałej mieszanej
komisji oficerów łącznikowych
obu stron, która by czuwała

nad przestrzeganiem porozu-
mienia w sprawie bezpieczeń-
stwa terenu rokowań.

Aby przyspieszyć postęp ro-
kowań obie strony zgodziły
się przekazać specjalnej pod-
komisji sprawę ustalenia woj-
skowej linii demarkacyjnej i
utworzenia strefy zdemilitary-
zowanej.

Hasła Komitetu Centralnego WKP(b)

(Dokończenie ze str. 1)

Następne hasła KC WKP(b) wzywają masy pracujące Związku Radzieckiego do szerzego rozwijania socjalistycznego współzawodnictwa o przedterminowe wykonanie planu gospodarczego na rok 1951, do pomnożenia osiągnięć wytwórczych we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej.

Ostatnie hasła KC WKP(b) brzmią:

Niech żyje wielki Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich — twierdzą przyjaciele i chwali naród naszego kraju, niezwykła ostoja pokoju na całym świecie!

Niech żyje wielka partia komunistów — partia Lenina — Stalina — zahartowana w bojach, awangarda narodu radzieckiego, inicjator i organizator naszych zwycięstw!

Pod sztandarem Lenina, pod przywództwem Stalina — na przód do zwycięstwa komunizmu!

MOSKWA, 25.10. Z ogromnym entuzjazmem powitały masy pracujące Związku Radzieckiego hasła KC WKP(b) z okazji zbliżającej się 30 rocznicy wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W zakładach przemysłowych i fabrykach, w urzędach, klubach, kołchozach, ośrodkach maszynowo-tractorowych i sowchozach odczytano na masowych hasła KC WKP(b). Ludzie radziecy podkreślają, że hasła partii Lenina-Stalina są natchnieniem dla narodu radzieckiego do walki o nowe sukcesy budownictwa komunistycznego.

W odpowiedzi na hasła KC WKP(b) hutnicy moskiewskich zakładów metalurgicznych „Sierp i Młot“ wyprodukowali 400 ton stali ponad plan.

Zakłady budowy maszyn „Boriec“, które zdobyły zaszczytne miano zakładów stachanowskich, na tydzień przed terminem wykonały 10-miesięczny plan produkcyjny. Wszyscy robotnicy tych zakładów wykonują stale z nadwyżką normy produkcyjne a ponad 700 stachanowców zakończyły realizację rocznych planów produkcyjnych i pracują już nad wykonaniem planu 1952 r.

Braterskie pozdrowienia przekazał na spotkaniu z łódzką publicznością Borys Czirkow

„Drodzy Przyjaciele. Nasza delegacja przyjechała do Polski z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i przywiozła braterskie pozdrowienia dla narodu polskiego.“

Tymi słowami Borys Czirkow, rozpoczął wczoraj w kinie „Wisła“ spotkanie z łódzką publicznością.



Na zdjęciu: znakomity aktor i reżyser radziecki Borys Czirkow

nie „Wisła“ swe krótkie, ale jakże serdeczne przemówienie. Borys Czirkow to doskonały aktor i reżyser radziecki a jednocześnie deputowany do Rady Najwyższej ZSRR. Widzieliśmy go już w „Donieckich górnikach“, ujrzemy jeszcze w dalszej części Festiwalu w filmie pt. „Kawaler Złotej Gwiazdy“ i „Wielki obywatel“ gdzie odzwierciedla rolę.

W kinie „Wisła“ nastąpiło spotkanie Borysa Czirkowa z łódzkim światem pracy. Znakomity aktor w swym przemówieniu mówił o roli sztuki i filmu radzieckiego, o pokojowym budownictwie Kraju Rad, o tym że film radziecki służy sprawie pokoju, pomaga ludziom w pracy i osiągnięciach, a nie służy nienawiści między narodami, nie podżę-

Pierwsze wyniki wielkiej akcji

Gdy — pełne spokoju i pewności — słowa wicepremiera Mince że „KOMITET CENTRALNY NASZEJ PARTII I PREZYDIUM RZĄDU WYRAZAJĄ PEŁNE PRZEKONANIE, ŻE OBECNE TRUDNOŚCI ZOSTANĄ DZIĘKI WYSILKOWI CAŁEGO PRZEZWYCIEŻONE“ zostały ogłoszone — oznaczało to, że władza ludowa posiada nie tylko przekonanie, ale i konkretny plan zastosowania środków zaradczych, które by złagodziły i usunęły skutki nieznannej od 1862 r. w Polsce — suszy.

W przeciwieństwie do sanacyjnych rządów, które nie mając problemu zniszczeń wojennych, nie usiłując nawet nadrobić wielkich gospodarczych zafolowań Polski — ukrywały wszelkie trudności i nie dbały o ich przełamanie dla dobra narodu — Polska Ludowa chce i potrafi walczyć z trudnościami spowodowanymi zarówno przez wrogów i spekulantów, jak i przez przyrodę.

Władza ludowa nie ukrywa przed narodem piętrzących się na drodze rozwoju przeszkód. Wymienia je bez wahań i przygotowuje społeczeństwo do walki z nimi. Wpaja niezłomne przekonanie, że przewyższenie trudności apropracyjnych zależy od naszej zwartości we froncie narodowym, od naszej patriotycznej postawy i naszej energii.

Pierwszymi widocznymi wynikami takiej postawy rządu i partii — są rezultaty dotychczasowej akcji skupu ziemiaków.

Dzięki szybkiej i sprawnej państwowej akcji skupu, dzięki pracy uświadamiającej, prowadzonej przez klasę robotniczą wśród chłopów, płyną już wartkim i szerokim strumieniem transporty ziemniaków do miast, a pomyślny przebieg akcji skupu powoduje spadek cen kartofli na wolnym rynku niektórych rejonów do 40 nawet złotych za metr.

Cena na ziemniaki dochodziła już do 140 zł., a część chłopów oszukiwanych i agitowanych przez elementy kulacko-speculanckie — nie kwapiła się z dostawami na skup. Ruszyły jednak organizacje partyjne PZPR na wsi, ruszył aktywny ZSL. Poszły na wieś ekipy robotników, studentów i nauczycieli. Akcja uświadamia-

jąca poruszała gromady, pobudziła poczucie patriotycznego obowiązku ociągających się chłopów, przebudziła uśpienie przez wiejskich bogaczy sumienia.

W dostawach przodują województwa: Lublin, Łódź, Warszawa i Olsztyn. Gorzej spują się: Zielona Góra, Koszalin, Szczecin i Białystok. Akcja uświadamiająca była na tych terenach słabsza, wolniej więc postępuje wykonanie planu.

Nie wszędzie stanął na wysokości zadania aparat skupu. Na punktach zwozki brak jednokrotnie wag. Czasem personel nie może sobie dać rady z nawalnym odstaw, bądź odkłada zapłatę za ziemniaki na „później“. Zdarza się także, że GS nie zafawiają na PKP zamówień wagonowych na czas. Trzeba jednak bezstronnie stwierdzić, że PKP wymagają składania tych zamówień na 5 dni przed terminem podstawienia wagonów. A przecież nie zawsze można przewidzieć z góry rozmiar dostaw. Jeżeli w tych warunkach nie zamówi się dostate-

cznej ilości wagonów, to na punktach skupu mogą powstać ziemniaczane zatory.

Osiągnięcia władzy ludowej na wewnętrznym rynku ziemniaczanym uzupełnia pomoc z zewnątrz. Oto doceniając powagę położenia, rząd nasz zwrócił się do Niemieckiej Republiki Demokratycznej z prośbą o dostarczenie ziemniaków. NRD natychmiast pospieszyła z pomocą i pierwsze transporty zagranicznych ziemniaków minęły już granice.

Stanowią one początek dostaw, które nie tylko ułatwiają nam sytuację, ale są jednoznacznie widocznym dowodem, że otaczają nas narody zaprzyjeźnione, zawsze gotowe do przyścia nam z pomocą, tak jak w swoim czasie przychodziła im z pomocą Polska.

Import kartofli z NRD — to pierwsze ognio szerszej akcji zwozowej, którą podejmuje rząd w walce o złagodzenie naszych trudności apropracyjnych.

Możemy dziś stwierdzić, że dekret o skupie ziemniaków realizuje się w szybkim tempie, że wielka akcja ma dobre wyniki. Świadczą one o powodzeniu w walce z trudnościami zaopatrzenia, stwierdzają, że władza ludowa w oparciu o masy świadomych obywateli potrafi przełamywać przeszkody wszelkiego rodzaju.

W ostatnich dniach daje się już zauważyć zniżkowa tendencja cen na kartofle. Nie jest to oczywiście dziełem przypadku, lecz pierwszym skutkiem planowej działalności i poważnej akcji uświadamiającej. W najbliższych dniach zniżkowa tendencja cen na kartofle niewątpliwie rozszerzy się jeszcze bardziej.

Ożywiony ruch, panujący od blisko trzech tygodni na placu przed magazynem Gm. Spółdz. „S.Ch.“ w Rogowie w ostatnich dniach wzmógł się ogromnie. Ostateczny termin jesiennej dostawy ziemniaków do skupu mija wreszcie już 1 listopada.

Od wczesnych godzin rannych aż do wieczora zastać tu można po 20 do 30 furmanek chłopskich, a ze wszystkich stron, krzyżującymi się tu drogami, zjeżdżają nowe wozy — to od Żurumina, to od Modlicy, Starowej Góry, czy Gadki Starej.

Sam przebieg skupu odbywa się sprawnie i szybko. Jest to niewątpliwie zasługą organizatorów, którzy nie szczędzą ani swych sił, ani czasu, ani pomysłowości. Kierownik magazynu, ob. Doliwa, nie schodzi ani na chwilę z placu, i o każdej porze dnia spotkać tu można sekretarza Gminnego Komitetu PZPR, ob. Rutkowskiego, czy wiceprezesa GRN, ob. Dudzińskiego. Co godzinie niemal składane mu raporty pozwalają na ścisłą kontrolę. Coprawda plan skupu wykonano dotychczas w niespełna 50 procentach, lecz pełne szeregi zapatu i energii podejście organizatorów stanowi gwarancję, iż do 1-go zostanie w pełni wykonany.

Opornym przypomina się o konieczności spełnienia obywatelskiego obowiązku, jakim jest terminowa i całkowita dostawa wyznaczonych im ilości ziemniaków, a gdy to nie po maga GRN nakłada kary pieniężne, jak np. w wypadku 17-hektarowego kuliaka ob. Jana Wypchło czy Wacława Zdycha i im podobnych.

Równocześnie ze skupem ziemniaków odbywa się skup zboża a także buraków i warzyw okopowych.

Na szczególne uznanie zasługuje tu pomysł organizatorów, którzy mając w tym magazynie węgiel przydzielony dla rolników wydają go tym, którzy odstawili swe zakontraktowane ziemniaki. Oszczędza to cenny czas gospodarzy i pozwala na wykorzystanie podwór, by nie wracały puste do domu.

Sprawnie również przebiega akcja odstawy ziemniaków w Tuszynie. Obszerny dziennik magazynu GS tętni życiem. Co chwilę na podwórze magazynu wtacza się wóz pełny kartofli, skrzypią koła, nawołują się gospodarze, oglądają i podziwiają rzeczywiście piękne kartofle. A góra kartofli wciąż rośnie, mimo, że robotnicy GS ładują je nieustannie na duży ciężarowy wóz PKS, który niezwłocznie odwozi ziemniaki do Łodzi.

Wczoraj odstawili kartofle chłopcy z gromady Sukwin, gm. Kruszów. Chłopi, szczególnie małośni i średniacy, odstawiają kartofle w terminie i w wyznaczonych ilościach. Dotychczas wykonano ponad 30 proc. planu ogólnej odstawy ziemniaków, ale akcja wciąż przybiera na sile i z pewnością

zostanie wykonana do dnia 1 listopada rb. w 100 proc.

Olbrzymia większość chłopów odstawiła również zboże na punkt skupu. Reszta uzupełnia braki i wykona swój obowiązek obywatelski już w najbliższym czasie.

Prowokacyjne akty rządu szwedzkiego zmierzają do zakłócenia dobrosąsiedzkich stosunków z Polską

(Dokończenie ze str. 1)

Szwedzkie ministerstwo spraw zagranicznych, wbrew wszelkiej logice, zamiast samemu przeprowadzić dowód prawdziwości swoich twierdzeń przetrzuca na dowództwo statku obowiązek udowodnienia okoliczności negatywnych, czyli — że jakiś fakt nie miał miejsca. Jest to jedyna w swoim rodzaju metoda — usiłuje bowiem nagiąć fakty do podłej rzezi. W ten sposób szwedzkie MSZ dyskwalifikuje całą swoją argumentację zarówno z punktu widzenia logiki jak i prawa.

Niepoważne jest twierdzenie szwedzkiej noty, jakoby Kulka wobec przedstawicieli policji „szepciem“ prosił o przeniesienie go na ląd. Jakże bowiem Kulka mógł złożyć takie oświadczenie, skoro wiadomym jest, że nie zna zupełnie języka szwedzkiego i że w czasie rozmowy między nim a funkcjonariuszami policji szwedzkiej użyć musiano tłumaczy?

Przyznając, że na „Wieluniu“ nie dokonano żadnego nielegalnego aktu, nota szwedzkiego ministerstwa spraw zagranicznych usiłuje mimo oczywistości usprawiedliwić gwałt i bezprawie policji na statku polskim.

Nota szwedzka stwierdza na samym wstępie, że wkroczenie na obcy statek w porcie uzasadnione może być jedynie narusze-

niem prawa lub zakłóceniem porządku w porcie. Ponieważ, jak wynika w sposób oczywisty nawet z twierdzeń omawianej noty, fakty takie na statku „Wieluń“ nie miały miejsca, akcja policji szwedzkiej była bezprawna. Argumentacja zatem noty szwedzkiej potwierdza jedynie słuszność stanowiska Rządu polskiego.

Rząd polski ze zdziwieniem zapoznał się z tą częścią noty szwedzkiej, która twierdzi, jakoby rząd szwedzki nie był obowiązany do odstawienia na statek marynarza Kulki — a w szczególności z dziwaczną tezą jakoby zasada odstawiania na statek zbliżających marynarzy była sprzeczna z zasadą „ochrony pracowników“.

Rząd szwedzki widocznie dopiero niedawno odkrył tę zasadę, gdyż nie zastosował jej, jak wiadomo, w wypadku marynarza polskiego Miśkiewicza, o którym wspominała nota polska z dnia 8 października br. W sprawie marynarza Miśkiewicza, niewątpliwie człowieka pracy, rząd szwedzki okazał niezwykłą gorliwość odstawiając go na hitlerowski statek, w wyniku czego ten patriota polski dostał się w ręce gestapo i znalazł się w obozie koncentracyjnym.

Odnosnie ustawań zakwalifikowania marynarza Kulki jako uchodźcy politycznego Rząd polski odrzuca tego rodzaju argument. Koncepcja, że Kulka miał być uchodźcą politycznym narodziła się w umysłach policji szwedzkiej i została Kulce, jak wykazuje protokółarny przebieg rozmowy na statku, wyraźnie narzucona.

Kulka nigdy za swoje przekonania nie był prześladowany. W czasie długotrwałego pobytu statku „Wieluń“ w Szwecji schodził wielokrotnie na ląd. Czy może władze szwedzkie uważają za argument kwalifikujący go jako uchodźcę politycznego to, że usiłował on zbiec ze statku, by uchylić się między innymi od zapłaty długów, załączonych u swoich kolegów?

Rząd polski podtrzymuje swoje stanowisko, że władze szwedzkie zachęcają awanturników i zwykłych przestępców kryminalnych do podszywania się pod miano uchodźców politycznych, wypacając tym samym pojęcie azylu politycznego, który ma tak wzniosłe tradycje historyczne.

W świetle tego, co zostało powyżej powiedziane, Rząd polski ocenił musi incydent na s-s „Wieluń“ jako jeden z szeregu zmierzających do zakłócenia przez zainteresowane w tym czynnik dobrosąsiedzkich stosunków polsko-szwedzkich.

Rząd polski ponawia swój protest, wyrażony w nocie z dnia 8 października br., przeciwko aktom bezprawia, naruszającym zasadę wolności żeglugi, zasady prawa międzynarodowego i będącym poważnym naruszeniem praw Polaków.

Rząd polski podtrzymuje swoje żądanie surowego ukarania winnych, udzielenia pełnej satysfakcji kapitanowi i załodze statku s-s „Wieluń“, zaspokojenia wszystkich powstałych w wyniku zajścia szkód oraz podjęcia wobec marynarza Stanisława Kulki kroków przewidzianych w stosunku do zbliżających marynarzy.

W ciągu pięciu dni winien opuścić Iran...

MOSKWA, 25.10. Agencja TASS podaje z Teheranu: Dziennik „Journal de Teheran“ i „Ateż“ donoszą, że władze irańskie oświadczyły ostatecznie przedstawicielowi b. Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego — Seddonowi, że nie ma podstaw dla dalszego jego pobytu w Iranie i że winien on opuścić Iran w ciągu pięciu najbliższych dni, jeżeli w tym czasie b. Anglo-Irańskie Towarzystwo Naftowe nie da mu odpowiednich pełnomocnictw dla rozmów z rządem irańskim.

Zdych i Wypchło pozostaną wyjątkami

W ostatnich dniach daje się już zauważyć zniżkowa tendencja cen na kartofle. Nie jest to oczywiście dziełem przypadku, lecz pierwszym skutkiem planowej działalności i poważnej akcji uświadamiającej. W najbliższych dniach zniżkowa tendencja cen na kartofle niewątpliwie rozszerzy się jeszcze bardziej.

Ożywiony ruch, panujący od blisko trzech tygodni na placu przed magazynem Gm. Spółdz. „S.Ch.“ w Rogowie w ostatnich dniach wzmógł się ogromnie. Ostateczny termin jesiennej dostawy ziemniaków do skupu mija wreszcie już 1 listopada.

Od wczesnych godzin rannych aż do wieczora zastać tu można po 20 do 30 furmanek chłopskich, a ze wszystkich stron, krzyżującymi się tu drogami, zjeżdżają nowe wozy — to od Żurumina, to od Modlicy, Starowej Góry, czy Gadki Starej.

Sam przebieg skupu odbywa się sprawnie i szybko. Jest to niewątpliwie zasługą organizatorów, którzy nie szczędzą ani swych sił, ani czasu, ani pomysłowości. Kierownik magazynu, ob. Doliwa, nie schodzi ani na chwilę z placu, i o każdej porze dnia spotkać tu można sekretarza Gminnego Komitetu PZPR, ob. Rutkowskiego, czy wiceprezesa GRN, ob. Dudzińskiego. Co godzinie niemal składane mu raporty pozwalają na ścisłą kontrolę. Coprawda plan skupu wykonano dotychczas w niespełna 50 procentach, lecz pełne szeregi zapatu i energii podejście organizatorów stanowi gwarancję, iż do 1-go zostanie w pełni wykonany.

Opornym przypomina się o konieczności spełnienia obywatelskiego obowiązku, jakim jest terminowa i całkowita dostawa wyznaczonych im ilości ziemniaków, a gdy to nie po maga GRN nakłada kary pieniężne, jak np. w wypadku 17-hektarowego kuliaka ob. Jana Wypchło czy Wacława Zdycha i im podobnych.

Równocześnie ze skupem ziemniaków odbywa się skup zboża a także buraków i warzyw okopowych.

Na szczególne uznanie zasługuje tu pomysł organizatorów, którzy mając w tym magazynie węgiel przydzielony dla rolników wydają go tym, którzy odstawili swe zakontraktowane ziemniaki. Oszczędza to cenny czas gospodarzy i pozwala na wykorzystanie podwór, by nie wracały puste do domu.

Sprawnie również przebiega akcja odstawy ziemniaków w Tuszynie. Obszerny dziennik magazynu GS tętni życiem. Co chwilę na podwórze magazynu wtacza się wóz pełny kartofli, skrzypią koła, nawołują się gospodarze, oglądają i podziwiają rzeczywiście piękne kartofle. A góra kartofli wciąż rośnie, mimo, że robotnicy GS ładują je nieustannie na duży ciężarowy wóz PKS, który niezwłocznie odwozi ziemniaki do Łodzi.

Wczoraj odstawili kartofle chłopcy z gromady Sukwin, gm. Kruszów. Chłopi, szczególnie małośni i średniacy, odstawiają kartofle w terminie i w wyznaczonych ilościach. Dotychczas wykonano ponad 30 proc. planu ogólnej odstawy ziemniaków, ale akcja wciąż przybiera na sile i z pewnością

zostanie wykonana do dnia 1 listopada rb. w 100 proc.

Olbrzymia większość chłopów odstawiła również zboże na punkt skupu. Reszta uzupełnia braki i wykona swój obowiązek obywatelski już w najbliższym czasie.

Wybory w Anglii



Labourysta Atlee (do Churchill): — Kolega mi się chyba wywdzięczy!

Śliwa nadal prowadzi w szachowych mistrzostwach Polski

W dniu wczorajszym lider turnieju Śliwa zremisował z Platnerem po obustronnej poprawnej grze. Szpapel pewnie wygrał z Dworzynskim, Makarczyk poświęcił wieżę za gońca i wygrał atakiem z Gniotem, Dzięciołowski zremisował z Balcarkiem, Arlamowski odłożył partię w równej pozycji ze Szpakowskim, Witkowski odłożył w ostrej, przeważającej pozycji z Gawlikowskim, Litmanowicz z Luczynowiczem ma przewagę wieży za gońca w końcówce, lecz wygrana jest wątpliwa, Gadaliński w wieżowej końcówce stoi gorzej z Wesolowskim. Po 13 rundach mają punkty: Śliwa 10, Balcarek 9, Gawlikowski 8.5 (1) (w nawiasie ilość partii niedokończonych), Szpapel 8.5, Platner 8, Arlamowski 7.5 (1), Litmanowicz 7 (2), Gadaliński 7 (1), Makarczyk 6, Dzięciołowski 1, Witkowski po 5.5 (1), Szpakowski 4 (1), Gniot 4, Luczynowicz 3 (1), Dworzynski 3, Wesolowski 2.5 (1). Dziś o godz. 16 przedostania run da turnieju.

Wieczornica ZMP-owska

Koło ZMP przy VIII szkole TPD zorganizowało w ramach Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej piękną wieczornicę.

Rozpoczęto ją pogadanką na temat wiekowej przyjaźni narodów rosyjskiego i polskiego. Na część artystyczną złożyły się recytacje, śpiew, tańce oraz krótka inscenizacja „Matki” Gorkiego. Wieczornicę zakończono prawdziwą ZMP-owską zabawą. Tańczono ludo wie tańce polskie, masowe tańce ZMP-owskie oraz śpiewano radzieckie i polskie pieśni.

Dlaczego sprzęt ochronny dzisiaj i jutro imprezy TPP-R

Lódzka ekspozycja Centrali Sprzętu Ochronnego, która mieści się przy ul. Południowej 32, dysponuje wszystkim, co potrzebne jest do ochrony zdrowia robotnika. Magazyny zawierają różnego rodzaju sprzęt ochronny. Jest więc tu tzw. konfekcja azbestowa, tzn. kombinizony, rękawice, nagolenniki z ochronnej tkaniny azbestowej; jest pełen asortyment ochronnego sprzętu

dychania. Są również różnego rodzaju okulary ochronne, przeciwgazowe, przeciwpyłowe i przeciwodpryskowe. Część sprzętu pochodzi z importu, reszta to produkcja naszego przemysłu.

Jak informuje dyrektor ekspozycji ob. Piotrowicz, remanenty magazynowe sięgają kilku milionów złotych i jak dotychczas obserwuje się zbyt małe zainteresowanie tym sprzętem ze strony poszczególnych zakładów produkcyjnych Łodzi i województwa.

Stosunkowo jeszcze najliczniejszymi odbiorcami ekspozytury są zakłady bawelniarskie oraz zakłady im. Strzelczyka. Dziwnym natomiast jest zupełny brak zamówienia od takich zakładów, jak np. „Wifama”, Monopol Spirytusowy, oraz z zakładów spółdzielczych.

Kierownictwo ekspozycji ze swej strony zrobiło wiele, aby zainteresować zakłady przemysłowe sprzętem ochronnym, którym dysponuje. Wyślano tysiąc prospektów, nawiązano kontakt poprzez Zw. Zawodowe z referatami bezpieczeństwa i higieny pracy. Niestety, nie osiągnięto dotychczas zamierzonych rezultatów. Odbiorcy remanenty w dalszym ciągu zalegają ma gazyni.

Wina leży po stronie opiekunów referatów zaopatrzenia oraz bezpieczeństwa i higieny pracy. Sprawa ta musi w najbliższej przyszłości ulec radykalnej zmianie. (Kas.).

W Miesiącu Pogłębiecia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbywa się codziennie na terenie miasta szereg odczytów i imprez artystycznych.

Dziś odbędzie się dwa odczyty — pierwszy o godz. 15.30 w Zakładach Igieł Dziewiarskich oraz o godz. 18 w spółdzielni im. Lewartowskiego przy ul. Próchnika 16.

Jutro o godz. 19 w świetlicy Zakładów im. Marchlewskiego Centralną Akademię organizuje Dzielnicę Staromiejską TPP-R. O godz. 10 otwarta zostanie Wystawa Książki Radzieckiej na WSE. Tematyka tej wystawy jest związana z rozwojem ekonomii w ZSRR. Ciekawa impreza odbędzie się o godz. 19 w Klubie Mię-

dzynarodowej Prasy i Książki. Literaci łódzcy organizują wieczór literacki. Usiurzymy tam utwory własne i przekłady czołowych literatów łódzkich.

Odczyty organizuje o godz. 17 przy ul. Wólczańskiej 225 Łódzkie Przeds. Remontowo-Budowlane oraz o godz. 18 Zakłady im. Reymonta. (Sz)

26 ulic łódzkich obsadzamy drzewami

W najbliższych dniach pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego przystąpią do obsadzenia drzewami 26 ulic łódzkich. Największą ilość drzew otrzymają ulice Chojen: m. in. Okręgowa, Sreńnia, Tuszyńska, Obszerna i Jutrzenki.

NOTATNIK ŁÓDZKI

Pierwsza w Łodzi spółdzielca stacja obsługi samochodów otwarta zostanie jutro, 27 bm. przy ul. Nowotki 69.

Złotokopie Okr. Związków Emerytów, którzy nie zarejestrowali się jeszcze celem otrzymania bonów miesięcznych, winni przedstawić w dniach 26-27 bm. Okręgowemu Związkowi Emerytów w Łodzi ul. Piotrkowska 73 zaświadczenie Komitetu Domowego, że nie pracują. Na zaświadczeniu na leży nadmienić, że są samotni, czy też mają na utrzymaniu rodzinę. Zaświadczenia komitetu są bezpłatne.

Dziś (26 bm.) w lokalu Stowarzyszenia Inż. i Techników (ul. Piotrkowska 135) o godz. 19 wieczór dyskusyjny na temat: „Błędy wykonanych tkanin bawełnianych”. Referent: J. Szumowski.

Piątek 26 Październik Ewarysta, Lucji

JUTRO: Sabiny

WAZNE TELEFONY: Kom. Miejska MO 253-60 Pogotowie Ratunkowe 104-44 134-15 117-11 Straż Pożarna Miejski Ośrodek Informacji 159-15

DYZURY APTEK DZISIEJSZEJ NOCY DYZURUJĄ APTEKI A. S. nr 45 (Limanowskiego 1), A. S. nr 29 (ul. Piotrkowska 25), A. S. nr 10 (Piotrkowska 193), A. S. nr 21 (Egiewnicka 120), A. S. nr 23 (ul. Piotrkowska 307), A. S. nr 27 (Narutowicza 42), A. S. nr 25 (Gdańska 90), A. S. nr 33 (Armi Czerwonej 8), A. S. nr 52 (Srebrzyńska 67).

TEATRY PAŃSTW. TEATR NOWY (Więtkowskiego 15) — nieczynny.

CO? GDZIE? KIEDY?

PAŃSTW. TEATR WOJSKA POLSKIEGO (ul. Jaracza 27-29 godz. 19 „Zemsta” Fredry. PAŃSTW. TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu nr 21) godz. 19 „Grzesznicy bez winy”. PAŃSTW. TEATR ZYDOWSKI (ul. Więtkowskiego 15) — godz. 19, 30 100 raz „Sen o Goldfadenie”. TEATR MUZYCZNY (ul. Piotrkowska nr 343) — o godz. 19.15 — „Czaszka”. TEATR MAŁY (Traugutta nr 1) — godzina 19.30 „Mała żona”, Ost. dni. TEATR „PINOKIO” (Kopernika 16) o godz. 17 „Gulliver w Krainie Lipiutów”. TEATR „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska 152) — godz. 17 „Złota rybka”. CYRK nr 5 (Plac Niepodległości). Dziś i codziennie, godz. 19.30, w sobotę i niedzielę godz. 16 i 19.30.

KONCERTY

PAŃSTW. FILHARMONIA (Narutowicza 20), godz. 19.30 VIII Koncert Symfoniczny. Dyryg. Bohdan Wodiczko, soli sta Zbigniew Szymono wicz.

KINA

BAJKA (ul. Franciszkańska 31) — „Na ośdziec Carycyna”, dod. „Prze gląd sportowy” nr 3-51 godz. 18, 20, dozw. od lat 7. BAŁTYK (ul. Narutowicza 20) Festiwal Filmów Radz. „Wędrowni czarodzieja”, dod. „Nauka i technika” nr 14-50, godz. 17, 19, 21, dozw. od lat 7. Poranek „Cza pajew”, godz. 15. GDYNIA (ul. Daszyńskiego 2) „Program naukowo oświatowy” nr 37-51, PKF nr 44-51 „O tytuł mistrza”, „Koncert młodych talentów”, „Wyspa Jonasza” godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21. MŁODA GWARDIA (ul. Legionów 2) dla młodz. „Śmiały ludzie” godz. 16, 18, 20. MUZA (Pabianicka 173) „Ostatni wystrzał”, do datek „Wysięg pokój”, godz. 19, 20, dozw. od lat 14. POLONIA (ul. Piotrkowska 67) Festiwal filmów radzieckich — „Dziwaczyna u źródła”, dod. „Prze gląd sportowy” nr 4-51”, godzina 16.30, 18.30, 20.30, dozw. od lat 7. PRZEDWIOSNIE (ul. Zeromskiego nr 74) — „Aktorka”, godz. 18, 20, dozw. od lat 12.

NAUKA I WYCHOW.

KURSY SAMOCHODOWO - motocyklowe, Kościuszki 66, rozpoczynają wykłady 29. października. ZAGINIAŁ piesek biały w czarne łaty. Odprowa dził za wynagrodzeniem Kościuszki 33. (8197) ZGUBIONO kartę mel-dunkową na nazwisko, Sabina Jankowska, Piotr kowska 132. (7916) ZGUBIONO kartę mel-dunkową nr F XXIV 17599, Górski Bogumił. ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Spół. na nazwisko Antoni Matu-szewski. (7907) ZGUBIONO kartę mel-dunkową, 2 leg. tramwa-jowe, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Nazwi-sko Antczak Anna, Staw-i-na 62. (7999)

PRACOWNICY „Bacutilu” JADĄ DO PORONINA

W ramach Miesiąca Pogłębiecia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej „Bacutilu” organizuje dla swych przy-dających robotników wycieczkę do Muzeum Lenina w Poroninie. Wyjazd nastąpi dn. 2.11 br. wie-czorem, powrót 4.11. br. rano. Ko-szty wycieczki pokrywa się z fun-duszy socjalnych. (K)

Poszukiwani pracownicy

Robotników niewykwalifikowanych zatrudni Centrala Tekstylna. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny C. T. Łódź, ul. Sienkiewicza 3-5. 1425 Kierowcę mechanika na samochód ciężarowy przyjmujemy. Spółdzielnia „Surowiec” Południowa 48a. Wykwalifikowane przewijarki na jedwab 1 wełnę oraz 2-ch palaczy zatrudni Spółdzielnia „Osnowa” Jaracza 40. Zgłoszenia przyjmuje Referat Personalny. 8134 Energicznego kierownika gospodarczego i masy-nistkę zaangażujemy natychmiast. Zgła-szać się ze szczegółowym życiorysem, referen-cjami i podaniem do Towarzystwa Wiedzy Po-wszecznej — Piotrkowska 68 między 11 a 14.

Ogłoszenia drobne

LEKARZE Dr ZAURMAN — specja-lista skórne, wenerycz-ne 8-9,30, 4-6 Narutowi-cza 2. (1291) Dr LUKIEWICZ — spe-cjalista skórne, wenerycz-ne, 10-12, Wólczańska 4. Dr PIWECKI wewnęt-zne, płuca, serce, przy-jmuje 3-7, Piotrkowska nr 35. (7995) Dr PIETRASKIEWICZ choroby uszu, nosa, gar-dła, Różnicza 73. Dr SIENKIEWICZ specja-lista chorób kobiecych, aku-szerki Piotrkowska 33 — przyjmuje 4-6 oprócz so-boty, niedziel. (1282) Dr REICHER specja-lista weneryczne, skórne, picie wo (zaburzenia) — Piotrkowska 14, czwartą — słońca. (1287) POTRZEBNA pomocnica domowa, Piotrkowska 163 m. 4. (8050) POTRZEBNA pomocnica domowa dochodząca, ul. Próchnika 10-22. (8040) POTRZEBNA pomocnica domowa dochodząca lub na stałe. 1 Maja 23, m. 18

LOKALE

JEDEN pokój na przed-mieściu zamienie na po-kój średmieście. Oferty Pras, Piotrkowska 104a, „Halina”. (7930) ZAMIENIE 1 pokój środ-mieście na 2-3 pokoje średmieście ewent. koszty remontu zwrócę. Oferty Pras ul. Piotrkowska nr 104a „7935”. MŁODE małżeństwo po-szukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Zgłosze-nia 22 Lipca 13, m. 19.

POSZUKIW. PRACY

PRZYJMUJE przepisywa-nie na maszynie. Tel. 272-89 po 16 142-94. (8000) CYRK Nr. 5. Pl. Niepodległości Dziś otwarcie w Łodzi NOWY ATRAKCYJNY PROGRAM codziennie o godz. 16.30 w soboty i niedziele 2 przedstawienia o godz. 16 i 19.30.

SKRADZIONO legitymację Zw. Zaw. wydawa-objęty, 2 leg. tramwa-jowe. Nazwisko Majchrzy-cki Józef, Sienna 20.

ZGUBIONO książeczkę wojskową, kartę meldun-kową. Nazwisko Lukaski Aleksander, Deotymy 1.

ZGUBIONO zaświadczenie II rejestracji wojsko-wej na nazwisko Szczy-piński Antoni, Francisz-kańska 11. (8039)

ZGUBIONO legiti-mację Ubezpieczalni Spół. wyd. w Łodzi, decyzję mieszka-niową, świadectwa pra-cy, akt metrykalny Józ-eif Izzycki, Pabianice.

ZGUBIONO zaświadczenie II rejestracji wydane przez PRN w Brzezina-cu. Masłowski Leszek, Brato-szewice, pow. Brzeziny.

ZGUBIONO kartę mel-dunkową, zaświadczenie II rejestracji wojskowej. Nazwisko Nitecki Zdzis-ław, Piotrkowska 115.

ZGUBIONO legitymację służbową nr 323 wydana przez Wydział Oświaty Prez. PRN w Rawie Maz. (dawn. Inspektorat Szkol-ny) na nazwisko Stani-sław Jadczyk, wieś i gm. Zelechlin, pow. Rawa Maz. (8032)

ZGUBIONO kartę mel-dunkową, Kotuliska Zofia Franciszkańska 97, m. 4.

ZGUBIONO kartę mel-dunkową — H-XIII-13153 Genowefa Gralak. (7267)

ZGUBIONO tymczasowe zaświadczenie wojsko-ve, Gabara Stanisław, Łódź, Lokatorska 6. (8036)

ZGUBIONO książeczkę wojskową, książeczkę woj-skową, Ubezpieczalni Społecznej. Nazwisko Ho-jdenrajch Stanisław, Na-wozarszewska 31. (8038)

ZGUBIONO książeczkę wojskową, Nazwisko Sier-czak Mieczysław, Mickie-wicza 12. (8039)

SPOŁDZIELNIA CHEMIKÓW „XENON”

zakupi fosfor czerwony. Oferty prosimy składać na adres: Łódź, ul. Kilińskiego 180 Spółdzielnia Pracy Chemików „Xenon”.

„Konfekcja Artystyczna” Spółdzielnia Przemysłu Ludowego i Artystycznego

(Łódź, ul. Sienkiewicza Nr. 61) podaje do ogólnej wiadomości, iż stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 r. wszelkie zażalenia i odwołania są załatwiane w środę od godz. 14 do 16 przez Przewodniczącego lub jego zastępcę. Jeśli w środę przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień poprzedni tygodnia. 1421

WYGNANIE WŁADCY

Instytut Prasy „CZYTELNIK” Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 283-00. Red. Nacz. 125-64, godz. przyj. 12-13 Sekretarz Odpow. 204-75, godz. przyj. 10-12, dział sportowy 208-95, dział miejski 114-32, dział listów 143-80. Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Prenumerata miesięczna z 1,05, kwartalna z 12,15, półroczna z 24,30 przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Przetwórcze oraz listow-sze miejscy i wiejski na terenie całej Polski w terminie do 15 każ-dego m-ca na okres następn.

Redaguje KOLEGIUM REDAKCYJNE



Następnego dnia po podstuchaniu rozmowy Komarow i Chiński mieli już do-kladnie opracowany plan akcji. Chodziło o blyskawiczne uderzenie, od razu we wszystkich kierunkach — tak żeby ani jeden ptaszek nie mógł się wywinać. Chiński przez telefon wydał ostatnie dyspozycje dotyczące otoczenia domów Bierozina, Gobertiego, Aktimowa i kil-ku pomniejszych współników szpiegow-



skiej roboty, po czym wyprzył się na baczność przed majorem i zameldował: — Wszystko gotowe. Po chwili, ulicami Moskwy mknęły auta z funkcjonariuszami Urzędu Bez-pieczestwa. W jednym z nich, które zatrzymało się przed domem, gdzie było mieszkanie Gobertiego, siedział Ko-marow i Chiński. Oba szybko wyskoczyli i pojechali windą na czwarte piętro. Otworzyła im drzwi jakaś młoda pokojówka.



— Czy zastaliśmy pana Gobertiego? — Nie, nie ma odpowiedzi! cudzo-ziemskim nieco akcentem, patrząc z przestrachem na ukamienianych lu-dzi. — To nie nie szkodzi. Jesteśmy z Urzędu Bezpieczeństwa i mamy nakaz przeprowadzenia rewizji — major odsu-nął ją uprzejmie od drzwi i wszedł pierwszy szybkim krokiem do przed-pokoju. Tu rozejrzął się blyskawicznie



wokoło i pewnie nacisnął kłamkę wiel-ki, oszklonych drzwi. Zdążył w ostat-nim momencie, aby zauważyć, jak w drzwiach przeciwległych zniknął postać Gobertiego. Skoczył za nim, przebiegł przez dwa dalsze pokoje i kuchnię i znalazł się na innej klatce schodo-wej. Goberti stał w drzwiach windy. Obró-cił ku majorowi wrzrzywną wściekło-ścią twarz i sięgnął po pistolet.



— Czy zastaliśmy pana Gobertiego? — Nie, nie ma odpowiedzi! cudzo-ziemskim nieco akcentem, patrząc z przestrachem na ukamienianych lu-dzi. — To nie nie szkodzi. Jesteśmy z Urzędu Bezpieczeństwa i mamy nakaz przeprowadzenia rewizji — major odsu-nął ją uprzejmie od drzwi i wszedł pierwszy szybkim krokiem do przed-pokoju. Tu rozejrzął się blyskawicznie



Powitamy ich serdecznie

Przed niedzielnym meczem Polska - ZSRR

Jutro przyjadą do Łodzi sportowcy Związku Radzieckiego. Wezmą oni udział w niedzielnym meczu Polska - ZSRR. Mecz niedzielny w podnoszeniu ciężarów zapowiada się nadzwyczaj interesująco i niewątpliwie hala na Widzewie zapełni się szalenie publicznością.

Cieżarowcy Związku Radzieckiego reprezentują bardzo wysoki poziom sportowy. Wielu z nich posiada tytuły rekordistów świata. Dla naszych zawodników możliwość wzięcia udziału w spotkaniu ze sportowcami Związku Radzieckiego będzie korzystną lekcją na przyszłość. I na mecz ten z tego właśnie punktu widzenia trzeba patrzeć. Wiemy bowiem, że sport zapamiętany, jak też i podnoszenie ciężarów niestety nie należy u nas w Polsce do sportów popularnych.

Jest to gałąź sportu, która posiada stosunkowo najmniej zawodników, jednak trzeba być w przyszłości pod tym względem zaszy zasadnicze zmiany chociażby z tego względu, że jest to sport tak samo zdrowy jak np. boks.

Niedzielny mecz, który rozegrany zostanie o godz. 18 w hali na Widzewie stanie się niewątpliwie jeszcze jedną szczerą manifestacją na cześć sportu Związku Radzieckiego. Ten mecz z pewnością powinien być bardziej wesoły przyjaźni między sportowcami Polski i Związku Radzieckiego.

Od sportowców Związku Radzieckiego mieliśmy możliwość nauczenia się wielu rzeczy. Przecież w swoim czasie bawili w Związku Radzieckim nasi hokeiści, lekkoatleci, łyżwiarze, mieliśmy i mamy za-

przyjazne stosunki z piłkarzami i bokserami. Teraz zachodzi moment poznania zawodników w podnoszeniu ciężarów.

Jesteśmy ciekawi nie tylko samych wyników, ale również chcemy widzieć na własne oczy tych, którzy posiadają rekordy świata. Chcemy zapo-

znać się z techniką dźwigania ciężarów, która w ostatnim efekcie daje sportowcom Związku Radzieckiego tak liczne zwycięstwa i sławę.

Powitajmy sportowców radzieckich w Łodzi jak najserdeczniej. Niech nasi mili goście czują się w Łodzi jak u siebie w domu i niech z naszego miasta wywożą jak najlepsze wspomnienia.

Rewanżowy mecz

Szcypiornistki Unii sięgają po tytuł mistrza Polski

Zeńska drużyna Łódzkiej Unii stanie w niedzielę na boisku przy Al. Unii by walczyć w spotkaniu rewanżowym z Ogniwem Kraków o mistrzostwo Polski w szczypiorniaku żeńskim.

Pierwszy mecz rozegrany między tymi drużynami zakończył się zwycięstwem Unii 6:1.

Łódzianki wystąpią w następującym składzie: Zakrzewska I, Zakrzewska II, Sołarżówna, Orłowska, Skrodzka, Ryłówna, Wonsówna, Szreniewska, oraz Lelonkówna.

W dróżynie Ognia najlepszą zawodniczką jest Hartwig. Spotkanie to ze względu na doskonałą formę zespołu Unii powinno stać na wysokim poziomie sportowym. W wypadku odniesienia zwycięstwa przez Unię łódzianki zostaną mistrzyniami Polski w tej gałęzi sportu.

9:1

przy stole ping-pongowym Ping-pongiści koła sportowego ZPB im. Dubois rozegrali towarzyskie spotkanie z kołem sportowym ZPW im. Reymonta.

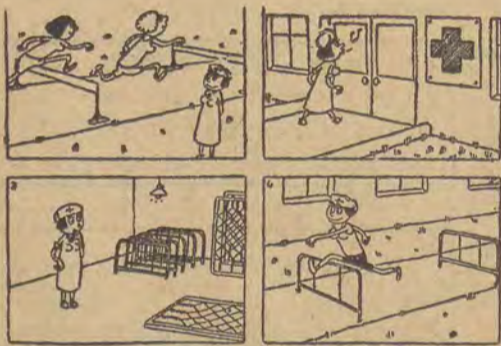
Spotkanie zakończyło się zwycięstwem graczy ZPB im. Dubois 9:1.

8 tysięcy złotych na budowę Stolicy

Towarzystwo MHD a PSS przyzniosł 8247 zł 23 gr. Pieniądże te wpłacone zostały na budowę Warszawy.

Sportowcy Łodzi przez organizowanie szeregu imprez sportowych wpłacili poważne kwoty na budowę Warszawy, względnie teatru w Łodzi.

Humor sportowy



PŁOTKI

W wozie Barnaby świeciło się jeszcze: „Jasnovidz“ czekał na nią. Ubrany był w kolorowy chałat i miękkie pantofle.

— Gdzie byłeś tak długo? — syknął gniewnie.

Elwira przytuliła się do niego leniwym ruchem.

— U niego — tchnęła mu gorącym szeptem w ucho, aż się wzdrzygnął.

— U Czekanowskiego? — upewnił się.

— Tak. W jego willi — rzekła, ziewając. — Czy jesteś ze mnie zadowolony? Nie każda potrafiłaby się sprawić tak dobrze. Jeśli go teraz poproszę o wynajęcie mi pokoju, zgodzi się bez wahania.

— Opowiedz mi coś o nim — oczy Barnaby błyszczały, ciekawością.

— Mieszka pięknie — rozmarzyła się Elwira, rozpinając przed lustrem sukienkę. — A jakie ma cudne klejnoty rodzinne. Takich jeszcze w życiu nie widziałam.

Barnaba poderwał się z krzesła i doskoczył do niej.

— Co mówisz? — zawołał. — Klejnoty rodzinne?!

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

GŁOSY i odgłosy

Ziemia nieznaną

W związku z artykułem, który ukazał się w numerze 265 „Dz. L.” pt. „Ziemia nieznaną” Prezydium Miejskiej Rady Narodowej nadało wyjaśnienie, w którym komunikuje, że wszystkie drożki konne oprócz tabliczek rejestracyjnych numerowanych winny mieć taryfę za przejazd umieszczoną wewnątrz drożki w widocznym miejscu.

Komp. Ruchu MO gdy zauważą taki wypadek, to karzą mandatem doraźnym. (3000 IN)

PRAWNIK radzi

Franciszek Bień z ul. Rzgowskiej. — Sprawa dodatku za zwłokę w płaceniu zaległości w podatku dochodowym i obrotowym uregulowana została ostatnio rozporządzeniem ministra finansów z dnia 7 września br. Od zaległości należnych od podatników gospodarki nieuspołecznionej pobiera się dodatek za zwłokę począwszy od dnia następnego po upływie terminu płatności.

Dodatek ten wynosi:
1) przy zwłocze nie dłuższej niż 1 miesiąc — 2 proc. od zaległości.
2) przy zwłocze ponad 1 — do 3 miesięcy — 5 proc.,
3) przy zwłocze ponad 3 — 6 miesięcy — 10 proc.,
4) przy zwłocze ponad 6 — 12 miesięcy — 15 proc.,
5) przy zwłocze 12 — 24 miesięcy — 20 proc.,
6) przy zwłocze 24 — 36 miesięcy — 25 proc.

Od zaległości odroczonej lub rozłożonej na raty pobiera się dodatek za zwłokę tylko do dnia wniesienia podania o odroczenie lub rozłożenia na raty. W wypadku niedotrzymania terminu, do którego zapłaćta została odroczone, dodatek za zwłokę pobiera się za czas od upływu terminu płatności do dnia zapłaty. Nie pobiera się dodatku za zwłokę, jeżeli suma zaległości nie przekracza 5 zł.

O ile chodzi o podatek od lokali — dodatek za zwłokę nie pobiera się bez względu na sumę. (3000 IN)

M. B. — 12888. — Pracownikowi przebywającemu na urlopie nie można wypowiedzieć umowy o pracę. Wypowiedzenie takie jest nie ważne i nie może powodować żadnych skutków prawnych.

Można natomiast rozwiązać umowę o pracę z ważnej przyczyny, która zaistniała w okresie urlopu lub też przed urlopem i tylko w tym wypadku, jeśli zakład pracy dowiedziały się o tej przyczynie podczas urlopu pracownika. (3073 Lps)

Odpowiedzi REDAKCJI

Lokatorzy domu przy ulicy Wschodniej 22. — Roboty szklarskie na posesji przy ul. Wschodniej 22 zlecone były Spółdzielni „Północ” ul. dr Próchnika 12. Mimo wielokrotnych prośbie Spółdzielnia nie przystąpiła do pracy. Obecnie Spółdzielnia zwróciła zlecenie, które natychmiast zlecono firmie H. Nauczyciel, ul. Abramowskiego 27. (3088 Mrb)

R. R. — Interweniuje w Zarządzie Spółdzielni Pracy Fryzjerskiej „Zjednoczenie” (3185 IN)

L. E. — O sprawie opisanej w nadesłanym nam liście należy po wiadomości Gazowni. Pieniądże może pani przesłać pocztą na konto Gazowni (3193 US)

Warszawa-Łódź w grach sportowych

Rada trenerów piłki ręcznej zastanawia się kogo ostatecznie powołać do reprezentowania Łodzi w siatkówce i koszykówce na mecz z Warszawą.

W ubiegłym roku łódzianie walcząc w stolicy przegrali wszystkie swoje spotkania. Nadchodzi więc dzień rewanżu i wydaje się nam, że tym razem Warszawa tak łatwo nie potrafi odnieść zwycięstwa.

Mecze z Warszawą zorganizowane będą 15 listopada w hali na Widzewie.

Trenerzy reprezentację Łodzi w piłce koszykowej oprą niewątpliwie na zespole Spółni.

W obu reprezentacjach wystąpią znani gracze, którzy nie jednokrotnie reprezentowali barwy sportu polskiego w meczach międzynarodowych.

Czy znasz te książki?

Od jutra nasz nowy konkurs z cennymi nagrodami

Piotr Widzewski

(35)

CIEŃ ARENY

było to, że miał córkę. Janka występowała z nim od dziecięcego roku życia. Był jej „untermanem”.

Gdy zaczęła dorastać i wokół niej ukazyli się pierwsi zainteresowani nią mężczyźni, ojciec począł postępować bardzo dziwnie. Robił córce sceny zazdrości, jak gdyby był jej mężem lub kochankiem. Nie pozwalał jej widywać się z nikim. Nie odstępował jej na krok. Postępowanie swoje tłumaczył tym, że szalenie ją kocha i że drży na samą myśl, iż któryś z tych mężczyzn mógłby ją skrzywdzić.

Kiedyś we Francji, jeden z mężczyzn, których Janka zainteresowała, był bardziej zdecydowany od innych. Nazywał się Charles. Miał kruche czarne włosy i jasne, marzące oczy.

W czasie występów Janki siadywał w łożu (nie należał do personelu cyrkowego) i wpatrywał się w nią tak, że tylko jego jednego widziała na widowni. Mówiła też sobie w duchu, że występuje wyłącznie dla niego. Że w wielkim cyrku są tylko oni we dwoje — on i ona.

Razu pewnego Charles wypatrzył moment, gdy ojciec wyszedł na chwilę z wozu, zostawiając Jankę samą. Wpadł szybko do jej garderoby. Akurat skończył się występ i dziewczyna miała się przebierać. Była jeszcze w trykocie.

— Kocham cię! — zawołał i zanim zdążyła coś powiedzieć objął ją i długo, długo całował.

Na tę scenę wszedł ojciec. Kazał Charlesowi wyjść.

— Kocham panią córkę i chcę się z nią ożenić — powiedział chłopak.

— Powtarzam panu, proszę stąd wyjść — rzekł ojciec ze spokojem, który nie wróżył nic dobrego.

Charles rzucił Jance rozpaczliwe spojrzenie, ale ona milczała. Bała się ojca. Chłopak wyszedł, ojciec za nim.

Ledwie zamknęły się za nimi drzwi, rozległ się krzyk: ojciec bił Charlesa. Kowalski był wtedy jeszcze bardzo silny. Bić musiał mocno, gdyż Charles począł wzywać rozpaczliwie pomocy.

Janka rzuciła się na łóżko i schowała głowę pod poduszkę. Była nie słyszeć. W międzyczasie nadbiegli ludzie i rozdzielili walczących. Ojca żandarmeria zabrała do komisariatu.

Przez całą noc Janka była sama i płakała. Szkoła jej było Charlesa i ojca. Nie wiedziała, po czyjej właściwie jest stronie. Nad ranem poczęła się buntować w duchu przeciwko ojcu. Właściwie dlaczego tak okrutnie obszedł się z Charlesem? Przecież ten chłopiec napewno nie chciał jej zrobić krzywdy.

Rano ojca wypuszczono. Na szczęście potraktowano występ jego jako wybrak pijacki. Ale kilka godzin spędzonych w areszcie spowodowało, że ojciec jakby się postarzał.

Wszedł do wozu zgarbiony, ze spuszczoną głową. Usiadł na łóżku nie patrząc na córkę i zapłakał jak dziecko. Wszystkie ostre słowa, które Janka chciała mu powiedzieć uleciały. Zbliżyła się i poczęła gładzić go po głowie.

Wtedy rozpoczął swoje zwierzenia:

— Widzisz, córeczko, ja jestem człowiekiem cyrku. Nie wyobrażam sobie innego życia, jak w cyrkowej wędrowce. Gdybym miał własny dobry numer, dyrektorzy angażowali by mnie chętnie także samego. Ty mogłabyś pokierować swoim życiem, jakbyś zechciała. Mogłabyś nawet porzucić cyrk i rozpocząć żywot osiadły przy boku jakiegoś mieszczanckiego męża. Ale mnie trzymają tu tylko ze względu na ciebie. Gdybyś ty odeszła, mnie kopnęliby nogą. Wiem, że to z mojej strony egoizm, ale... zgodzę się na twoje małżeństwo tylko wtedy, jeżeli twój mąż będzie cyrkowcem i nie rozbije nam naszego numeru. Tylko wtedy.

Janka zrozumiała — walczyć o nią, walczył o swój byt. Nie miała nawet o to do niego żalu. Cóż, ludzka rzecz. W cyrku na porządku dziennym.

(c. d. n.)